



POWSTANIE STYCZNIOWE.

Pół wieku mija od chwili, gdy praojcowie nasi po raz ostatni szli na barykady, by w imię wielkich narodowych hasel położyć życie dla idei niepodległości Ojczyzny. Ostatni bohaterski wysiłek Polski przypada na czas rządów cara Aleksandra II. Niebywała reakcja, bezprzykładne gnębienie Narodu za Mikołaja I. wpoiły w młodzież konieczność jaknajszybszej walki z najezdcą. To też w kraju i na emigracji poczęto przygotowywać się do nowego ruchu powstańczego.

Ster organizacji powstańczej ujął w swe ręce Centralny Komitet Narodowy. Rząd rosyjski ulekał się tej tajemnie formowanej sily b. jowej, postanowił zaskoczyć ją niespodzianie i podciąć radykalnie.

To też z polecenia Petersburga zapowiedział naczelnik warszawskiego rządu cywilnego Wielopolski nagłą brankę wojskową, chcąc tem zarządzeniem odebrać powstaniu zdolną do broni młodzież. Jednakże młodzież warszawska zamiast w «sadytę», podążyła do puszczy Kampinowskiej, by z tamtąd wyruszyć na wojska carskie jako pierwsze oddziały powstańcze. W ten sposób ruch powstańczy jeszcze należycie nie dojrzał — przyspieszono. Wówczas Komitet Centralny widząc że wybuchu walki orężnej odwiec nie podobna, ogłasza w dniu 22 stycznia 1863 roku walkę narodową przeciw rządowi carskim. Takim był początek powstania styczniowego.

Walka trwała półtora roku, były to przeważnie drobne utarczki, których naliczono przeszło 600. Liczba powstańców dochodziła 30.000. Najdzielniejszym wodzem tego powstania był Marian Langiewicz, zwycięzca z pol. Wąchocka, Łysej Góry, Małogoszczy, Pieskowej Skąły. Gł. go ogłoszono dyktatorem, wytężyli Moskal: wszystkie sily, by zgnieść jawnego naczelnika powstania. On w morderczej bitwie pod Grochowiskami odnosi jeszcze jedno świetne zwycięstwo nad cztery razy silniejszym wrogiem, lecz niebawem przed przeważającymi silami nowych wojsk rosyjskich ujęć musi do Galicji.

W kwietniu 1864 r. powstała Litwa i Żmudz gdzie na czele wiejskiego ludu stanęli tacy wodzowie jak Narbutt, ks. Mackiewicz, Sorabowski i inni. Szeroką strugą zawrzała walka w Kongresówce, na Podlasiu i w Płockiem. W ziemi lubelskiej podniósł sztandar powstania

ludowego ubóstwiany przez włóścian wódz Bosak Hauke, wstawiony świętym pogromem Moskali pod Józefowem. Nawet w odległych Inflantach i w wielu ziemiach ruskich wybuchła walka orężna.

Powstanie przeciągało się w nieskończoność, pociągając coraz więcej ofiar — niestety bez jakichkolwiek widoków wygranej — z powodu braku jednolitej organizacji powstańczej a wskutek czemraz liczniejszych sił nieprzyjacielskich.

Tymczasem społeczeństwo polskie łudziło się na dzieja pomocy zagranicy. Liczono zbyt wiele na wszechwładnego wówczas Napoleona III. i na sympaty Anglii. Tymczasem oba te państwa ograniczyły się tylko do nicznieżnaczącej interwencji dyplomatycznej u rządu petersburskiego na korzyść Polski.

Rząd carski, skoro się przekonał, że żadne z mocarstw europejskich zbrojnej pomocy Polsce nie udzieli, zabrał się czempredzej do gwałtownego i okrutnego tłumienia powstania. Wysłał do Królestwa i na Litwę dwóch okrutnych siepaczy — prawdziwych katów Polski — Berga i Murawiewa. Oba te indywiduala, istne wyrzutki społeczeństwa rosyjskiego, użyły potwornych środków do wyniszczenia powstania.

Przez całe dwa lata strzelano i wieszano bez sądu, palono wsie całe, porywano i mordowano bezbronych, starców, kobiety i dzieci. Codziennie skrzypiały nowe szubienice, codziennie świeżych potwornych i dzikich dopuszczano się okrucieństw na bezbronnej ludności i patryotycznym duchowieństwie. Krwawy zwierzo się tak okrutnie we krwi polskiej plawił — Murawiew — znany w Historji pod nazwą «wieszateli» mianowany został przez cara, w uznaniu zasług hrabią, a rząd wystawił mu pomnik w Wilnie.

Pod ciosem tych niebywałych w historii Europy barbarzyńskich tortur, upadło powstanie styczniowe, które zamyka 80 letni okres bohaterskich walk Narodu o odzyskanie Niepodległości. Nieustraszeni szermierze wolności nie dopięli wprawdzie z bronią w rękę upragnionego celu, lecz ofiarą krwi i poświęcenia przekazali przyszłemu pokoleniu nieśmiertelną w spadku ideę: Dalszą walkę o wolność!

Polska i Rosya.

Rozbiory Rzeczypospolitej ugruntowały w narodzie naszym przeświadczenie, że jego głównym przeciwnikiem, tym, od którego pokonania zawisła możność niepodległości, jest Rosya.

Wpawdzie inicjatywa do rozbiorów Polski wyszła z Berlina, ale państwem, które zadecydowało ostatecznie o przeprowadzeniu operacji rozbiorowych, które zadało główny cios istnieniu państwa polskiego, była Rosya.

Nietylko orężem, lecz i psuciem charakteru narodu, ogólną demoralizacją wojował i wojuje z nami rząd rosyjski.

Jemu to a nie innemu zaborcy udało się w czasach rozbiorów wyszukać najniebezpieczniejsze w narodzie indywiduala i utworzyć z nich zaprzedańców własnej Ojczyzny — Targowiczan i konfederację Radomską.

Już wówczas, w epoce upadku państwa polskiego, zrozumiał Naród, że jego odrodzenie wewnętrzne i stworzenie lepszej dla siebie egzystencji da się zdobyć jedynie z orężem w rękę zwróconym przeciw rosyjskiemu zaborcy.

To też od czasu pierwszego rozbioru wszystkie ruchy reformatorskie, wszelkie próby rozprawy orężnej, zwracały się przeciw Rosji.

Sejm czteroletni oparł się na Prusach, Kościuszkowiczom wzniecając powstanie, liczył na pomoc Austrii. Do Rosji ruch wyzwolńczy zwracać się musiał tylko wtedy, gdy już stracił wszelkie nadzieje prócz nadziei uchronienia kraju od rzezi i rabunków zoldactwa rosyjskiego — jak to musiał uczynić Ignacy Potocki, idąc do Pragi celem przeblagania Suwarowa.

GROBY SYBIRSKIE

czyli

Tajemnica zamku carskiego.

63)

Baron Brandt skoczył do walczących i chwyciwszy komedyanta za kołnierz oderwał go od jego ofiary i rzucił w kąć pokoju

— Zadzwoń na służbę — rzekła Klarysa i chciała pociągnąć za dzwonek.

Baron Brandt zatrzymał ją jednak.

— Zostaw pani — rzekł — o tem, co teraz zaszło między oboma braćmi nie powinien nikt wiedzieć oprócz nas, którzy byliśmy świadkami tej gorszącej sceny.

Potem zwrócił się do komedyanta i rzekł — Idźcie precz z tego domu nikt was nie zatrzyma, ale żebyście się nie ważyli więcej przestąpić progu tego domu.

Komedyant odpowiedział wściekłym spojrzeniem i z wolna kierował się ku drzwiom.

Baron Brandt poruszył się niecierpliwie, jakby mu się zdawało że komedyant oddał się za wolno, więc podczas gdy Klarysa była zajęta ojcem, przystąpił do niego i szepnął mu do ucha:

— Człowiek, który was tu p. zyszał, czeka na was na umówionym miejscu.

Komedyant spojrział zdziwionym wzrokiem na barona i zapytał również szepem:

— Jeżeli to prawda, to powiedz mi pan, jak się nazywa ten, co mię czeka?

— Michał Bakunin — odparł baron.

A teraz wynoście mi się czempredzej z tego domu! — dodał głośno.

Komedyant znikł za drzwiami.

— Chwała Bogu — zawołała Klarysa — ojciec budzi się z omdlenia.

Jagodkin z wolna podniósł głowę.

— Czy już wyszedł? — zapytał słabym głosem.

— Poszedł ojciec, i nie wróci już nigdy — odparła Klarysa — oto pan baron, któremu zawdzięczasz życie.

Baron rzekł zdziwiony i bynajmniej nie uradowany tą wiadomością milioner — więc on tu był i wszystko słyszał?

— Nie słyszałem nic — uspokajał baron milionera — byłem tylko szczęśliwym, że mogłem pana obronić przed napadem tego szalencza.

Oblicze Jagodkina rozjaśniła radość.

Ani baron, ani też Klarysa nie słyszeli nic, to go uspokajało.

— Uratowałeś mi pan życie, panie baronie — rzekł z uśmiechem, podając Brandtowi rękę — Chciałbym więc bardzo okazać panu swą wdzięczność, bo Mikołaj Jagodkin niechętnie bywa czymś dłużnikiem.

Wymień pan jakie życzenie, ja zaś dam panu naprzód słowo, że cokolwiek by to było spełnię je.

— Nie dawaj mi pan słowa — odparł Brandt — bo kto wie, czy będziesz pan mógł to dotrzymać.

To rzekłszy spojrzął na Klarysę, a ta spuściła pod tem wejrzeniem oczy, podczas gdy oblicze jej okryło się purpurą.

Jeszcze raz powtarzam — zawołał Jagodkin — cokolwiek by było, dotrzymam słowa

— A jeżeli to będzie najdroższem dla pana na świecie rzekł Brandt — jeżeli zarządzą ręką pańskiej córki?

Klarysa zadrżała, jej ojciec jednak patrzył na nią tryumfującym wzrokiem.

— Nie wątpię — rzekł po chwili milczenia — że moja córka dotrzyma danego przez ojca słowa, nieprawdaż Klaryso?

— Nie ojciec — rzekło dziewczę, śmiało podniósłszy głowę — chociażbym cię miała zrobić niesłownym, nie mogę spełnić prośby pana barona, bo wiesz to przecież najlepiej, że kocham innego.

Jagodkin wzruszył lekceważąco ramionami i starał się ukryć złość udanym uśmiechem.

— Nie zważaj pan, panie baronie, na słowo tego dziecka — zawołał — jesteś pan dość doświadczonym by wiedzieć w tak ważnych wypadkach głos ojca rozstrzyga, a tego co córka myśli i czuje, nie bierze się pod uwagę.

— A ja zaś proszę pana — zwróciła się córka milionera do Brandta — żebyś pan serwo brał moje słowa, gdyż chodzi tu o szczęście mojego życia, a może także i pańskiego

Pan prosisz o moją rękę z pewnością, jestem o tem przekonana, że każda panna powinna się szczerzyć temi oświadczeniami, lecz pan sam chyba tego nie zechcesz, bym oddała panu przed ołtarzem rękę należąca do kogo innego.

Oczy Klarysy napętniły się łzami, złożyła rękę na piersi i patząc błagalnym wzrokiem na barona, czekała jego odpowiedzi.

— Nie może tu być mowy o żadnym przy musie — odparł Brandt — lecz nie przeczuwa pani, jaką boleść sprawiła mi ta odmowa bo piękność pani i szlachetność podbiły mię i zaraz od pierwszego zobaczenia, miałem nadzieję, że przez panią będę się mógł wyleczyć z cierpień mej duszy.

Pani sama zabiłaś we mnie tę nadzieję, oświadczaając, że serce twe należy do innego.

Wyznanie to czyni mię nieszczęśliwym, lecz zdala jestem od myśli, bym chciał wywierać przymus.

— Lecz ja chcę wywrzeć przymus — zawołał wzburzony Jagodkin — chęć cię pokazać, Klaryso że chociaż cię kocham nad życie jestem w stanie dać ci także uczuć swą ojcowską powagę, żebyś się zastosowała do mej woli.

Słyszataś, że dałem panu baronowi słowo ty tylko możesz ją spełnić

Czy chcesz, aby twój ojciec złamał słowo?

Klarysa skinęła boleśnie głową.

— Ojciec, boli mię to bardzo, że ja, twoje dziecko muszę ci to powiedzieć, lecz nie powinienes być dawać słowa, nie wiedząc, czy sam będziesz go mógł dotrzymać.

Chętnie umrę za ciebie, jeżeli tego zażadasz, lecz nie mogę zdradzić swej miłości, nie mogę ofiarować najświętszych uczuć.

— I to jest twoje ostatnie słowo? — zapytał Gucho Jagodkin.

— Tak ojciec, to moje ostatnie słowo, miej litość nademną! nie dręcz mego serca, nie mogę ci bowiem dać innej odpowiedzi.

Zalewając się łzami padła przed ojcem na kolana.

Jagodkin ujrawszy swą ukochaną córkę przed sobą na kolanach opamiętał się, objął Klarysę ramieniem i podniósł ją.

— Uspokój się, dziecko, kocham cię za bardzo bym śmiało cię zmuszać do ofiarowania twej miłości, tu już nie sięga moja wola, chociaż marzeniem mojem było, wiedzieć cię żoną tego oto zacnego człowieka.

Widział pan sam, panie baronie i przynasz, że nie mogę zadawać gwałtu woli dziecka.

Baron Brandt skłonił się milcząco.

— Pan może się na mnie gniewa — mówił dalej Jagodkin — chciałbym w inny sposób okazać panu moją wdzięczność.

Klarysa jest mi najdroższą na świecie, nie mogę z bezwzględna gwałtownością woli swej przelać w jej duszę, bo wiem, że to sprawi niewypowiedzianą boleść.

Chwycił rękę Klarysy i przycisnął do ust potem zaś oddalił się szybko, jakby chciał, by nikt ruchu jego nie zauważył.

(Ciąg dalszy w nast. l. p.)

te pułki na ziemi węgierskiej, wypędzając przeważające siły rosyjskie z obwołu i miasta Marmorasz Sziget.

Następnie odnieśli legioniści ci wyjątkowo własnymi siłami świetne nad Moskalami zwycięstwo pod Mołotkowem, w powiecie nadworniańskim gdzie wstrzymali i rozbili ogromne siły nieprzyjacielskie.

Oba te pułki pełnią w dalszym ciągu służbę obronną w Karpatach wśród ustawicznych, niemal codziennych starć, odciągając znaczne siły rosyjskie od głównego terenu operacyjnego

TELEGRAMY

Z FRANCYI.

Nad rzeką Aisne.

Na prawym brzegu rzeki Aisne wyparł generał Kluck wojska francuskie z silnych i strategicznie ważnych pozycji.

W zaciętej i krwawej bitwie uległa ogromna część baterii francuskich zupełnie zniszczeniu.

Po przelamaniu rozpaczliwego oporu francuskiego obsadzili Niemcy pozycje Francuzów wskutek czego generał Kluck przesunął swe skrzydło bardziej ku południowemu zachodowi.

W odpowiedzi na tę zdobycz niemiecką, koncentruje pospiesznie generalny sztab francuski większe swe siły w okół zabraną przez armię Klucka pozycję.

Silami francuskimi które gromadzą się w tem miejscu, celem powstrzymania ofensywy niemieckiej, dowodzi osobiście generał Joffre.

Na linii Ypern-Calais

Podobnie jak nad rzeką Aisne, przygotowują Niemcy również między Ypern a Calais ogólny atak przeciw sprzymierzonym, by dotrzeć czempredziej ku portowi wojennemu Calais.

Z ANGLII.

Dnia 20 stycznia zjawiły się 3 zeppelinów niemieckich nad portem angielskim Yarmouth; zarzuciły miasto bombami, czyniąc znaczne szkody i spustoszenia, szczególnie w centrum miasta.

Następnie przeleciały zeppelinów ponad miastami Sheringham, Kingshyran, Crimston Dessinghan, Bererton i Sinettishan, rzucając na wszystkie te miejscowości wielką ilość bomb, które poczyniły wszędzie poważne zniszczenia.

Również miasto Kings Lynn doznało bombardowania niemieckiej floty powietrznej; bomby padały w najbliższe sąsiedztwo pałacu królewskiego, wskutek czego rodzina królewska musiała opuścić czempredziej miasto i wyjechać do Londynu.

Rząd londyński wystosował do Holandji energiczny protest przeciw pozwoleńni zeppelinom niemieckim na przeprawę ponad terytorja holenderskie ku Anglii.

Na morzu niemieckim.

U północnego wybrzeża Holandji, obok wyspy Borkum, toczy się wielkich rozmiarów bitwa morską między angielską i niemiecką eskadrą wojenną. Przebieg i rezultat tej bitwy na razie nie wiadomy.

Z ROSYI

Jak donoszą ostatnie telegramy, dwie armie niemieckie, generała Mackensena i generała François są w pełnym marszu na Warszawę. Jedna z nich kroczy od zachodu, druga od południa.

Ostatnia ofensywa rosyjskiej armii obronnej, została — według telegramów londyńskich — pod samą Warszawą przez armię Hindenburga złamaną. Rosyjanie, by uniknąć oskrzydlenia, cofnęli się na linię Warszawa — Modlin.

Rosyjskie sfery wojskowe nie obawiają się szybkiego zdobycia Warszawy, której broni 6 potężnych linii fortecznych. Rosyjski sztab generalny zamierza zmienić swą taktykę, zaniechać w całej Polsce walki z szanów, gdyż takowa wychodzi

tylko Niemcom na korzyść — natomiast całą siłą kawalerii uderzyć na wroga.

Na północy Królestwa, w okolicy Mławy toczą się zacięte boje między nową armią rosyjską a tyłami wojsk Hindenburga. Mławę wzięli w ostatnich czasach cztery razy Niemcy, lecz też cztery razy odbili ją Rosyjanie.

Rząd petrogradzki polecił obywatelom swym pochodzenia rosyjskiego, sprzedać pospiesznie majątki swe w Polsce i emigrować w głąb Rosyi, gdzie mogą czuć się bezpieczniej niż na terenie wojny.

Z AUSTRYI.

Z Bukaresztu donoszą, że nowa wielka armia węgierska marszeruje doliną rzeki Bystrzycy ku Bukowinie, celem wypędzenia Rosyan z ziem bukowińskich.

Według telegramów londyńskich, generał Dimitriew odstąpił od oblężenia Przemyśla i dąży przez Galicyę zachodnią ku Krakowowi.

Wojsko austriackie wraz z pierwszym legionem polskim dotarło do rzeki Dunajec, gdzie zadało armii rosyjskiej znaczniejsze porażki.

Między cesarzem Wilhelmem a austriackim następcą tronu odbyła się konferencja dyplomatyczna.

Prasa trójporzumienia wnioskuje, że przedmiotem konferencji było zapewne dążenie Austrii do zawarcia pokoju z Rosyją, za cenę odstąpienia Galicyi, czemu Niemcy są stanowczo przeciwni

Z NIEMEC.

Lotnicy angielscy zrewanżowali się niemieckim swym kolegom za gościnę zeppelinów niemieckich ponad Anglią — dokonali wyprawy powietrznej na terytorja Niemiec zachodnich, gdzie zarzucili gradem bomb miasto Essen

«Norddeutsche Allgemeine Zeitung» informuje, że niemiecki minister wojny generał Falkenhayn jakoteż szef sztabu generalnego podali się do dymisji.

Na wodach rumuńskich.

Rząd rumuński zatrzymał i wziął w swe posiadanie rosyjski parowiec transportowy, który usiłował w jednym z portów rumuńskich wylądować na ład broń i amunicję, celem przewiezienia takowych przez Rumunię do Serbii.

Bukareszteński minister spraw zagranicznych zaprotestował energicznie u rządu petrogradzkiego, przeciw temu naruszeniu neutralności Rumunii.

Z TURCYI.

Z Jajdo donoszą, że Turcy w obawie przed inwazyją angielską do Syrii i Palestyny, obwarowali wzgórze w okolicy Nazaretu, ufortyfikowali górę Karmel i budują pospiesznie drogi dla transportu artylerji.

Rozporządzenie Ojca św.

Papież Benedykt XV. polecił by we wszystkich europejskich dyecezyach dnia 7 lutego a w nieeuropejskich dyecezyach 21 lutego odprawiono uroczyste nabożeństwa na intencję przywrócenia pokoju.

Wiadomości.

Z Włoch dotkniętych trzęsieniem ziemi.

Prasa europejska publikuje obecnie szczegółowo rozmiary katastrofy, która jest bezsprzecznie ogromnym ciosem dla narodu włoskiego.

W Avezzano pracuje dniem i nocą 2000 pionierów nad wygrzebywaniem z pod gruzów, trupów i rannych. Liczni lekarze wojskowi opatrują i leczą pozostałe przy życiu ofiary katastrofy.

W Kappadocyi runął kościół i niemal wszystkie zabudowania miasta; 350 trupów wydobyto dotychczas i pochowano.

6.000 mieszkańców miasta Pescina straciło życie, a tylko 2.000 się uratowało, z czego połowa ciężko rannych.

W Capelle dei Mirsi wyginęli niemal

wszyscy mieszkańcy; tylko 30 się uratowało. W Ortuchia naliczono 5.400, w Gira 3.500 trupów.

Miasto Sora ucierpiało też ogromnie. Korespondent rzymskiej «Tribuny» powiada, że w całym mieście nie pozostał ani jeden dom nadający się do zamieszkania; całe miasto jest jedną wielką kupą gruzów, jednym ogromnym cmentarzyskiem.

Wszędzie, w miejscowościach dotkniętych katastrofą, pracuje z godną podziwu gorliwością akcja ratunkowa, złożona z żołnierzy i lekarzy, wspierana przez rząd, zajęta ratowaniem okaleczonych i rannych

Biskup z Avezzano wysłał do Ojca św. telegram z doniesieniem, że cała jego dyeceza przestała istnieć i jest dziś jednym wielkim grobem. Papież odpowiedział w tonie głębokiego współczucia i ubolewania.

Na całym obszarze królestwa włoskie go zbierane bywają obficie składki dla pozostałych przy życiu mieszkańców na wiedzonych nieszczęściu m. okolic.

Prowincja rzymska nadesłała 100.000 lir, «Unita Roma» 50.000 lir i bank neapolitański 100.000 lir.

Z BRAZYLII

Polityka w Rio.

Sprawę prezydentury stanowej wniesiono w senacie. Ruy Barbosa, w bardzo ostrych i stanowczych słowach potępił rząd a szczególnie Pinheiro Machado; stanął przytem w obronie stanowiska najwyższego trybunału.

Jeden z senatorów z Minas Geraes protestował dosadnie przeciw postępowaniu Pinheiro Machady i ostentacyjnie opuścił salę posiedzeń senatu. Przy głosowaniu 28 głosów poszło za Pinheiro Machado a tylko 9 przeciw niemu.

Sprawa prezydentury zostanie załatwioną ostatecznie przez izbę deputowanych.

Z Parany.

W stanie naszym utworzyła się nowa wyborcza partja opozycyjna, t. zw. «Concentração Republicana» która stawia swoje kondydatury na wszystkie mandaty do kongresu w Rio.

W tych dniach przyjadą do Kurytby dwaj słynni opozycjoniści Caio Machado i Napoleão Lopes, celem szerzenia opozycyjnej propagandy.

Jednakże rząd nie boi się tej agitacji, jest pewny zwycięstwa i przeprowadzenia własnych kandydatów.

Szanowna Redakcyo!

Prosimy jaknajuprzejmiej o łaskawe umieszczenie na łamach swego pożytecznego pisma następującego ogłoszenia:

Dnia 7 lutego b. r. odbędzie się na naszej kolonii uroczystość poświęcenia węglanego kamienia pod nowo budujący się kościół, na którą Komitet kościelny zaprasza wszystkich Rodaków, posząc zarazem o łaskawe dary na loteryę fantową, odbyć się mającą w tymże samym dniu. Dochód z loteryi będzie obrócony na budowę nowego kościoła.

Góra św. Anny — Serrinha de S. Anna
Município Lapa.
21 stycznia 1915.

Z szacunkiem

Komitet Kościelny.

Thomaz Coelho.

Na walnym zgromadzeniu towarzystwa «Postępek» w Thomaz Coelho z dnia 10 g. stycznia został wybrany nowy zarząd:

Prezes Jan Cichoń, zastępca prezesa Piotr Fila kasyer Roch Marszałek, zastępca kasyera Fr. Olikowski, sekretarz Alfred Cichoń, bibliotekarz Jan Przębella, kontrolor Jan Cwędrych.

Z Kurytby.

Szkola rękodzielnicza.

W zeszłym tygodniu rozpoczęła się nauka w tutejszej szkole rękodzielniczej, prowadzonej przez fachowych nauczycieli i majstrów.

Corocznie bywają do niej przyjmowani chłopcy na podstawie metryki i świadectwa lekarskiego. Nauka odbywa się w 2 oddziałach: rano teoria, po południu praktyka.

Udziela się jej bezpłatnie a nawet uczniowie w miarę fachowego uzdolnienia mogą za wykonane w szkole prace otrzymać pewne wynagrodzenie.

Bliższe informacje udziela nauczyciel tej szkoły, nasz rodak p. Tomasz Porat.

Od długiego czasu polecam w praktyce mej lekarskiej

„Isis Vitalin”

wianowicie przy dolegliwościach i osłabieniach nerwowych.

Im dłużej zalecam ten preparat, tem bardziej doświadczam, że skutkuje on nie tylko przeciw wyżej wspomnianym cierpieniom, lecz też może być użyty z największym skutkiem przeciw najrozmaitszym niedomaganiom ciała.

Doświadczenie wskazało mi że sole «Isis Vitalina» działają na organizm ludzki ożywczo i wzmacniająco, że dodanie domieszki «Isis Vitalina» do wody do picia w okolicach o niezdiowej wodzie jest koniecznym, gdyż «Isis Vitalin» zabija wszystkie zarodki chorób i bakterje w wodzie. Wystarcza nawet mała domieszka tego preparatu do wody, by uczynić z wody zdrową i smaczną lemoniadę.

Z tego powodu polecam «Isis Vitalin» do ogólnego użytku wszystkim warstwom ludności.

Dr. Juvenal Menezes

Estr. Real S. Cruz 3018. Cascadura

RIO de JANEIRO

Baczność!!

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność miasta Kurytby akoteż okolicy, że otworzyłem w domu własnym *rua Ignacio Lustosa nr. 41 SKŁAD* t. zw.

„Seccos e Molhados”

Więc kto chce się zaopatrzyć w wszelkiego rodzaju trunki i konserwy tak krajowe jak i zagraniczne, wyborowe artykuły spożywcze, napić się piwa z lodu niech nie omieszka odwiedzić mój sklep
Ceny bardzo przystępne!
Kupuję wszelkie produkta rolne.

Józef Brzeziński.

Dr. Med. JANINA NOWICKA

(lekarzka)

Fakultetu Paryskiego.

Specjalność:

choroby kobiece i dziecięce.

Akuszeria.

Przyjmuje od 1. do 3. po południu.

Dr. GABRYEL NOWICKI

(lekarz)

Fakultetu Paryskiego.

Specjalność: choroby dróg moczowych, skóry i włosów. Choroby weneryczne. Choroby żołądkowe.

Przyjmuje od 3 do 5. po południu.

Rua Commendador Araujo, Nr. 69.

Nowo utworzona

APTEKA POLSKA Portão-Curityba.Prowizora Farmacyi — Chemika — Bakteryologa
Tadeusza Danielewicza.

Poleca wielki wybór preparatów krajowych i zagranicznych oraz preparaty własnego wyrobu, po cenach bardzo niskich.

Wina lecznicze — Syropy od kaszlu i inne — Krople i elixiry do zębów — Wody Kolońskie — Srodki toaletowe — Mydło lecznicze — Sole mineralne sztuczne — Kremy udelikatniające i t. p.

Przy Aptece otworzony dział porad lekarskich pod kierownictwem p. p. D-rów:

p. Doktora Szymona Kossobudzkiego
przyjęcia w poniedziałki, środy i piątki od 8-ej do 9-ej rano.p. Doktora Gabryela Nowickiego
przyjęcia w soboty od godziny 1-ej do 2-iej po południu.p. Doktora Juliusza Szymańskiego
(specjalność choroby oczu, uszu i gardła) — przyjęcia w poniedziałki od 10-ej do 11-ej godziny rano.**BACZNOŚĆ****ROLNICY!**Skoro chcecie osiągnąć obfite plony, musicie wprowadzić do gleby te materiały pokarmowe, które jej rośliny odebrały. To uskutecznią się najłatwiej przez zastosowanie naszego **sztucznego nawozu**, który okazał się wszędzie jako wyborny i przysporzył niezrównane wyniki. Nasze sztuczne nawozy, a przede wszystkim**GOTOWE MIESZANINY**

pod żyto, owies, jęczmień, pszenicę, mliżę, wa-

rzywą, drzewa owocowe, wino, kwiaty i t. d. złożone są ze składników, które naukowo zbadane, odpowiadają w zupełności potrzebom zastosowania i tutajżym potrzebom gleby.

Prosimy nie wzięć zamiast naszych chemicznych nawozów lichych naśladownictw, które odrzucić należy i zwraca się uwagę na naszą markę ochronną, która na każdym worku uwidoczniła jest znakiem **(Pik - As)**.**Fernando Hackradt & Cia. — Curityba.**Kantor i skład: Avenida Vicente Machado 21 23
Skrzynka pocztowa 15. — Adres telegraf.: »Hackratos«

Posiadamy na składzie znakomicie udające się żyto letnie na zasiew.

Carrapatos?**Bernas?**

Hodowcy bydła! KOLONIE!

używajcie

Isis-Bichorol MARCA REGISTRADA

środek niezawolny przeciwko pasożytom bydłowym jak: podskórnym robakom wszelkiego rodzaju, kleszczom, wszom, pchłom i t. p.

„Isis-Bichorol“

z powodu swoich właściwości desinfekcyjnych nieszkodliwosci ukąszenia żmij i węzła.

Jest tani. Jedna flaszeczka kosztuje tylko **1\$600.** w miejscu, bez opłaty przesyłki.

Nie wietrzeje, nie psuje się chociaż jest w otwartym naczyniu.

Dostać można wszędzie!

**KRAWIEC POLSKI****JAN FAUCZ**

poleca Szan. Rodakom swój pierwszorzędny polski Magazyn ubrań męskich.

Przyjmuje i wykonuje każdy rodzaj ubrania dla panów we wszystkich kolorach i materiałach pod gwarancją rzetelnej obsługi. — **Ceny przystępne.**

Przy ul. AMERICA, obok kościółka Rosario.

**«Atlantica»**

Telefon 395 Kurytyba Caixa post. 163

Atlantica Pilsen	cała flaszka	6.500
Atlantica Monachium, ciemne	"	6.500
Pa ananse, jasne	"	4.000
Coritibana, jasne	"	4.500
Ignassu, ciemne	"	4.000
Culmbach leczniczy	poł flaszki	6.000
Bilz, napój bez alkoholu	"	3.000
Gazeza, cytrynowa, ananasowa, malinowa i wiśniowa	"	2.000
Woda sodowa, w wysokim gatunku	"	2.000
Ginger-Ale, w wysokim gatunku	"	3.000
Gingibre	cała flaszka	2.500

Ceny za tuzin bez flaszek.

DOSTAWIA SIĘ DO DOMÓW.

Zamówienia przyjmuje się każdego dnia do godz. 9 wieczorem.

Skład kapeluszy

»VENUS«

Sprzedaż detaliczna i hurtowa.
CENY UMIARKOWANE.

Dla p. Kupców rabat.

**Stanisław Wojski**
Curityba - Rua 15 de Novembro N. 18.

Każdy, kto chce kupić tanie i dobre towary powinien odwiedzić ten skład.

Okulista**Dr. Juliusz Szymański**

Docent Uniwersytetu w Chicago (Amer. Półn.)

przyjmuje chorych na *oczy, sz y, nos i gardło* w Kurytybie od 2-iej do 4-iej po poł. w biurze na Praça Tiradentes Nr. 11
Mieszkanie: *Fraça Osorio* Nr. 1.

Lecznica w Araukaryi pod nazwą

„Sanatorio Araucaria”

Cherzy z prowincji mogą wprost zatrzymać się w Araukaryi.